

Nieznani, Nalej, bracie, w szk

Słowa i muzyka: Bartek Konopka

Ref.: Hej a ho, nalej bracie w szkło,

Hej a hej, piwa z beczki lej!

Gdy męczy cię srogi ból,

Zbierz kompanię, zastaw stół,

Kufel też do góry wznieś,

Krzyknij na ich cześć.

Gdy w tawernie jesteś sam,

Kup sobie wielki piwa dzban,

Potem wielkich jeszcze pięć,

Gdy cię najdzie chęć.

Gdy popijesz, to tańczysz,

Niczym się też nie przejmiesz,

Panny wszystkie Twoje są,

Jeśli tylko chcą.

A na statku też pływałem,

Grogiem się tam zalewałem,

Dzięki temu, mówię wam,

Taki brzuszeczek mam.

Ref.: Hej a ho, nalej bracie w szkło,

Hej a hej, piwa z beczki lej!

A nasz bosman, stary drań,

co miał strasznie wielką krtań,

Bardzo długo sobie żył,

No bo sporo pił.

No a w mesie z kapitanem

Sporo nocy przesiedziałem,

Szkło mu często napełniałem,

Taki refren mu śpiewałem.

Ref.: Hej a ho, nalej bracie w szkło,

Hej a hej, piwa z beczki lej!

Chociaż beczek było mało,

Mocno w głowie zaszumiało,

Będzie jeszcze beczek sto,

W innym porcie że hej a ho!

Tak więc bracie jeśliś chwał,

Gdy na lądzie trafia szlak,

Wsiądź na statek, cumy rzuć,

Piosnkę naszą nuć.

Ref.: Hej a ho, nalej bracie w szkło,

Hej a hej, piwa z beczki lej!